



GAWĘDA

Autor:	Kajetan Kurczoba
Temat:	„Wszystko kiedyś powraca”

Pewnego dnia Krzysztof zmęczony po całym dniu szkoły wracał do domu, w nie najlepszym nastroju, ponieważ dostał jedynkę ze sprawdzianu i wiedział, że rodzice też nie będą zadowoleni. Kiedy był już w połowie drogi ze szkoły idąc zamyślony zauważył panią, której rozsypały się wszystkie jabłka z rozerwanej plastikowej torby. Krzysztof był tak zmęczony i zniechęcony, że nawet się nie obejrzał. Szedł po prostu dalej, i na tym historia mogłaby się skończyć. Na szczęście nasz bohater poczuł, że musi pomóc tej kobiecie, więc wrócił i pomógł pozbierać owoce. Kobieta obdarzyła go szczerym uśmiechem, chociaż to niewiele pomogło na jego smutki poczuł się odrobinę lepiej.

Minęło parę dni, kiedy chłopiec wybierał się akurat do swoich znajomych. Ponieważ była piękna słoneczna pogoda wybrał się na spotkanie rowerem. Kiedy jechał nagle usłyszał głośne „PSSS” okazało się, że jadąc musiał przebić swoją oponę. Zjechał na pobocze i zaczął zastanawiać się, „co dalej?”. Rozmyślał tak przez parę minut, aż nagle pojawił się inny rowerzysta, który zobaczył nieszczęście naszego Krzysztofa. Zatrzymał się i pomógł mu wymienić dętkę na nową, którą akurat miał ze sobą. Chłopak był bardzo szczęśliwy, bo dzięki temu mógł zdążyć do swoich przyjaciół.

Krzysztof nawet nie zdawał sobie sprawy, że ten pomocny rowerzysta to syn kobiety, której parę dni wcześniej pomógł zbierać owoce. Nasz rowerzysta zatrzymał się tylko, dlatego że mama opowiedziała mu historię z jabłkami sprzed paru dni, dzięki czemu rowerzysta uznał, że gdy nadarzy się okazja to on także postara się spełnić dobry uczynek.

Żaden z chłopców nigdy nie dowiedział się, z kim rozmawiał na poboczu podczas naprawy, ale pamiętajmy, że nawet najmniejszy dobry gest prędzej czy później do nas wraca.